

Uzasadnienie

Do tutejszego Rzecznika Dyscyplinarnego wpłynęła skarga Ł. N. dotycząca radcy prawnego I. J.. Skarga złożona została w formie pisma zawiadamiającego z dnia 14 maja 2021 r., w ramach innego toczącego się postępowania o sygnaturze RD 143/19. Następnie z uwagi na odmienność czynów będących przedmiotem zawiadomienia, wyodrębniona została do osobnego postępowania o sygnaturze RD 86/21.

W skardze opisano zachowanie radcy prawnego w ramach prowadzonego przez nią postępowania, w którym reprezentuje przeciwniczkę procesową Skarżącego w sprawie o alimenty. Zawiadamiający zarzucił radcy prawnemu, iż świadomie okłamuje sąd w kwestii historii rachunku bankowego oraz wydatków ponoszonych przez jej klientkę w związku utrzymaniem małoletniej córki. W piśmie tym, zawiadamiający wskazał także na nowe czyny, które nie były objęte wcześniejszym postępowaniem, zarzucając radcy prawnemu, iż:

a) nie wcześniej niż 2 listopada 2020 r. (...) W., w treści pisma procesowego obejmującego odpowiedź na apelację od wyroku Sądu Rejonowego w (...), Wydział III Rodzinny i Nieletnich z dnia 20 lipca 2020 r. oskarżyła Ł. N. o pomawianie;

b) w nieustalonym czasie, nie wcześniej niż w grudniu 2020 r., w nieustalonym miejscu, kierując wniosek do komornika, spowodowała zajęcie wszystkich rachunków bankowych Ł. N., co w konsekwencji spowodowało uniemożliwienie korzystania z tychże rachunków oraz realizację podstawowych potrzeb życiowych przez Ł. N., jak również nie skierowała do Ł. N. informacji poprzedzającej postępowanie egzekucyjne lub ostrzeżenia, że takie nastąpi.

Wezwaniem z dnia 7 lipca 2021 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wezwał zawiadamiającego do uzupełnienia danych zawartych w zawiadomieniu poprzez przesłanie stosownej dokumentacji, tj. apelacji i odpowiedzi na apelację, dowodów z dokumentów obrazujących przebieg postępowania egzekucyjnego oraz kopii skargi na czynności komornika wraz z opisaniem kwestii wniosku o dokonanie egzekucji kwoty przekraczającej zadłużenie.

Pismem z dnia 19 lipca 2021 r., które wpłynęło w dniu 22 lipca 2021 r. Pan Ł. N. uzupełnił informacje poprzez przesłanie kopii apelacji i odpowiedzi na apelację, prywatnego zestawienia wyliczenia kosztów związanych z egzekucją alimentów, wyciągów z rachunków bankowych oraz informacji o zajęciu rachunku bankowego.

Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2022 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego postanowił odmówić wszczęcia dochodzenia, wskazując, że:

a)

w zakresie czynu polegającego na niezachowaniu należytej staranności w wykonywaniu czynności zawodowych tj. wskazywaniu w treści pism procesowych oraz oświadczeń w sprawach z powództwa M. N. oraz N. N., nieprawdziwych informacji, należało odmówić wszczęcia dochodzenia z uwagi na prawomocne zakończenie postępowania w tej sprawie postanowieniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego (...) (...) W. P. B. z dnia 5 lipca 2021 r., sygn. akt RD 143/19, utrzymanego w mocy postanowieniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) (...) W. z dnia 8 września 2021 r., sygn. akt OSD 26/21

b)

w zakresie czynu polegającego na oskarżeniu w piśmie procesowym (odpowiedzi na apelację) Ł. N. o pomawianie, należało odmówić wszczęcia postępowania, wobec stwierdzenia braku znamion przewinienia dyscyplinarnego;

c)

w zakresie czynu polegającego na tym, że radca prawny, kierując wniosek do komornika, spowodowała zajęcie wszystkich rachunków bankowych Ł. N., co w konsekwencji spowodowało uniemożliwienie korzystania z tychże rachunków oraz realizację przez Ł. N. jego podstawowych potrzeb życiowych, jak również nie poinformowała go

o zamiarze wszczęcia postępowania egzekucyjnego, należało odmówić wszczęcia postępowania wobec stwierdzenia braku znamion przewinienia dyscyplinarnego

Postanowienie to zostało zaskarżone przez zawiadamiającego odwołaniem z dnia 25 lipca 2022 r., w którym wniósł o dalsze kontynuowanie postępowania. Skarżący zarzucił postanowieniu stronniczość i pominięcie istotnych faktów sprawy, a także błąd polegający na braku zwrócenia się o udostępnienie akta postępowania egzekucyjnego oraz akt postępowania sądowego w dotyczących go sprawach, wskazując, iż w jego ocenie było to konieczne dla prawidłowego rozpoznania sprawy.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił i zważył, co następuje.

Odwołanie Skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie, a podniesione w nim argumenty okazały się nietrafne. Zarzuty postawione w odwołaniu świadczą o braku zrozumienia istoty postępowania dyscyplinarnego, prowadzonego w oparciu o przepisy ustawy o radcach prawnych oraz Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Celem szczegółowego wyjaśnienia przyczyn, dla których postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia postępowania należało utrzymać w mocy, konieczne jest odniesienie się kolejno do jego konkretnych punktów.

Po pierwsze, tutejsze organy dyscyplinarne prowadziły już postępowanie, którego głównym przedmiotem było podejrzenie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego mającego polegać na tym, że radca prawny I. J., w nieustalonym czasie, w nieustalonym miejscu, nie zachowała należytej staranności w wykonywaniu czynności zawodowych, tj. wskazywała w treści pism procesowych oraz oświadczeń w sprawach z powództwa M. N. oraz N. N., nieprawdziwe informacje niepoparte w zgromadzonym materiale dowodowym ww. spraw, co spowodowało wprowadzenie sądu w błąd.

Postępowanie to zakończyło się w sposób prawomocny i było już przedmiotem orzekania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny (...) W.. Fakt, iż dana sprawa była już raz rozpoznawana stanowi negatywną przesłankę procesową w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. Powyższe oznacza, że niezależnie od tego czy postępowanie to zakończyło się w sposób satysfakcjonujący czy też nie dla Skarżącego, nie jest możliwe jego ponowne wszczęcie. Powyższy przepis nie pozostawia w tym zakresie żadnej dowolności, obligując wręcz Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego do umorzenia postępowania, zgodnie z zapisem, iż nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone. To właśnie zatem działanie przeciwne, tj. prowadzenie postępowania przez Zastępcę Rzecznika stanowiłoby naruszenie przepisów proceduralnych w tym zakresie. Zarówno zatem Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, jak i orzekający w związku z wniesieniem odwołania Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie są władne, aby dokonywać ponownej analizy prawnokarnej czynów radcy prawnego, albowiem nakaz umorzenia postępowania karnego, gdy wcześniejsze postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone (res iudicatae) ma charakter bezwzględny i nie podlega odmiennym ocenom prawnym.

Po drugie, w odniesieniu do zarzutu Skarżącego odnośnie użycia przez radcę prawną w odpowiedzi na apelację określenia, iż Skarżący (Powód w postępowaniu sądowym) pomówił ją, postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego należało uznać za prawidłowe z następujących względów.

Przede wszystkim, punktem wyjścia do zrozumienia dłaczego niezasadnym, a wręcz niedopuszczalnym byłoby prowadzenie przez tutejsze organy dyscyplinarne postępowania w sprawie czynów radcy prawnego, jest właściwe pojmowanie roli pełnomocnika procesowego w postępowaniu sądowym. Tę zaś skarżący pomija, czego dowodem jest zarówno treść złożonego przez niego zawiadomienia, pisma uzupełniającego i odwołania, jak i znajdująca się w aktach sprawy apelacja oraz odpowiedź na nią.

Dowód:

1)

pismo z dnia 19 lipca 2021 r., k. 4-5

2)

apelacja z dnia 12 sierpnia 2020 r., k. 6-9

3)

odpowiedź na apelację z dnia 2 listopada 2020 r., k. 10-12

W pismach kierowanych do Sądu oraz Zastępcy Rzecznika, Skarżący wielokrotnie podkreśla, iż informacje i okoliczności przedstawiane przez radcę prawnego należy kwalifikować jako „okłamywanie sądu”. Zgodnie natomiast z art. 38 § 3 Kodeksu Etyki Rady Prawnego Radca prawny nie może świadomie podawać informacji nieprawdziwych, ale nie odpowiada za zgodność z prawdą informacji uzyskanych od klienta. Powyższe podkreślono w uzasadnieniu postanowienia w sprawie o sygn. akt OSD 26/21, które zapadło na skutek wcześniejszego odwołania Skarżącego. Sprawa ta, jak wskazano wyżej, została już prawomocnie zakończona i odniesiono się w niej w sposób wyjątkowo wnikliwy i wyczerpujący do przyczyn, dla których zarzut rzekomego okłamywania sądu przez radcę prawną okazał się bezzasadny. Obszernie opisano także prawidłową wykładnię art. 38 § 3 oraz jego zastosowanie do stanu faktycznego sprawy. Powyższe postanowienie zapadło w dniu 8 września 2021 r. i Skarżący miał możliwość zapoznania się z jego treścią. Zrozumienie delikatnej kwestii jaką jest odpowiedzialność za przekazywanie określonych informacji przez pełnomocnika procesowego w postępowaniu sądowym na zlecenie jego klienta oraz fakt, iż nie może on odpowiadać za zgodność z prawdą tychże informacji, pozwala z kolei zrozumieć dlaczego brak było podstaw do wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie.

W apelacji z dnia 12 sierpnia 2020 r. Skarżący wskazał, iż „pełnomocnik M. N. okłamała sąd twierdząc, że...” (k.8). Ripostą na powyższe był fragment pisma radcy prawnego, iż twierdzenia te stanowią pomówienie (k. 12).

Dowód:

1)

apelacja z dnia 12 sierpnia 2020 r., k. 6-9

2)

odpowiedź na apelację z dnia 2 listopada 2020 r., k. 10-12

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego słusznie zauważył, iż określenie to nie przekroczyło granic umiaru i taktu, a przede wszystkim stanowiło obronę przed zarzutem drugiej strony, którego postawienie wynikało właśnie z braku zrozumienia instytucji odpowiedzialności radcy prawnego za prezentowanie stanowiska jego klienta. Skarżący w swoich wywodach zdaje się identyfikować przeciwnika procesowego z jego pełnomocnikiem, zakładając z góry, iż skoro przekazuje on informacje o określonej treści, to jest on odpowiedzialny za okłamywanie sądu i wprowadzanie go w błąd. Odmawia także radcy prawnego prawa do obrony przed krytyką zawartą w apelacji, zarzucając mu zachowanie nieetyczne. Tymczasem krótkiego, jednosłownego wręcz uznania zarzutów o kłamstwa za pomówienie, nie sposób uznać za działanie przekraczające czy naruszające jakiekolwiek normy etyczne wynikające z Kodeksu Etyki Rady Prawnego.

Nie można także pominąć innego, bardzo istotnego faktu, a mianowicie, iż Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie jest władny wyřęcać sądy powszechne w ocenie dowodów przedstawianych przez pełnomocnika Pozwanej, a tego właśnie zdaje się oczekiwać Skarżący w odwołaniu (cyt. „jest niezaprzeczalnym faktem, że zarówno r.pr. J., jak i jej klientki celowo składały oświadczenia sprzeczne z prawdą lub dowodami”).

Dowód: odwołanie z dnia 25 lipca 2022 r., k.31-32

Sąd Rejonowy w (...), (...), w wyroku z dnia 20 lipca 2020r., dokonał oceny materiału dowodowego, na który składały się m.in. właśnie twierdzenia stron o kosztach utrzymania małoletniej. Sąd nie przychylił się w tym zakresie do stanowiska Skarżącego (Powoda w tamtym postępowaniu) i po analizie materiału dowodowego uznał twierdzenia Pozwanej (reprezentowanej przez radcę prawnego I. J.) za udowodnione. Wyrok ten został następnie zaskarżony przez Skarżącego (Powoda) i to wyłącznie rozpoznający apelację Sąd Okręgowy władny jest ocenić czy faktycznie doszło w tym zakresie do błędnej oceny dowodów oraz czy dowody przedstawione przez przeciwnika procesowego Skarżącego były w jakimkolwiek stopniu nieprawdziwe. Orzekając zatem w tej sprawie i wnikając w meritum postępowania cywilnego poprzez ocenę prawdziwości twierdzeń o kosztach utrzymania małoletniej, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wykraczałby dalece poza swoje kompetencje określone brzmieniem art. 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Reasumując, nie sposób dopatrzeć się błędu w działaniu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego polegającym na odmowie wszczęcia dochodzenia w tej sprawie, albowiem zawarta w odpowiedzi na apelację riposta na zarzuty Skarżącego w postaci nazwania ich „pomówieniem” nie zawiera znamion przewinienia dyscyplinarnego, wobec czego należało rozstrzygnąć tak jak w postanowieniu.

Wreszcie, po trzecie, za prawidłowe należało uznać rozstrzygnięcie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w zakresie w jakim odmówił wszczęcia postępowania w sprawie skierowania wniosku egzekucyjnego w przedmiocie alimentów oraz doprowadzenia do zajęcia rachunków bankowych Skarżącego. W odniesieniu do tej kwestii, aby zrozumieć dlaczego działanie takie było prawidłowe, konieczne jest prawidłowe pojmowanie postępowania cywilnego, w tym w szczególności postępowania egzekucyjnego, które niezależnie od ewentualnej uciążliwości dla dłużnika, opiera się i opierać się może tylko i wyłącznie na orzeczeniu zaopatrzonym w klauzulę wykonalności, który uprawnia wierzyciela do prowadzenia egzekucji. Radca prawny, dysponujący takim tytułem może skierować sprawę do postępowania egzekucyjnego wyłącznie w oparciu o dyspozycję swojego klienta. Kierując wnioskiem egzekucyjnym radca prawny nie ma obowiązku kontaktować się z dłużnikiem, nie ma również obowiązku dokonywania oceny jego sytuacji majątkowej, a już z pewnością nie jest zobowiązany do uprzedzania go o egzekucji. Brak jest przepisów obligujących do takiego działania.

Radca prawny zobowiązany jest do prawidłowego i należytego reprezentowania interesów swojego klienta, którym w tym przypadku był wierzyciel alimentacyjny. Takie czynności, zmierzające do wyegzekwowania wierzytelności na rzecz swojej M., podjęła radca prawny w sposób prawidłowy i zgodny z prawem, zaś to właśnie działanie przeciwne (tj. np. niewszczęcie postępowania egzekucyjnego mimo takiej prośby ze strony klientki, czy też uprzedzenie o tym fakcie dłużnika bez jej zgody) mogłoby skutkować pociągnięciem radcy do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Warto także podkreślić, że organem prowadzącym postępowanie egzekucyjne jest komornik, a zatem jeśli Skarżący miał jakiegokolwiek zarzuty co do prawidłowości działania oraz co do wysokości zajętych kwot, to był w pełni uprawniony do złożenia skargi na czynności komornika. Mimo wezwania przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego do przedstawienia takiej skargi, Skarżący jej nie przedłożył, wobec czego należy domniemywać, że ostatecznie takowa nie wpłynęła. Tymczasem to nie radca prawny powinien być odbiorcą ewentualnych zarzutów Skarżącego co do przebiegu egzekucji lecz właśnie organ egzekucyjny, który dysponuje narzędziami do ich rozpoznania.

Analiza sprawy nie potwierdziła zasadności zarzutów stawianych przez Skarżącego, które bazują w istocie na subiektywnych przekonaniach Skarżącego, w tym poczuciu doznania osobistej krzywdy, nie zaś na obiektywnej ocenie materialnoprawnej działań radcy prawnego. Brak jest przepisów których naruszenia mogła dopuścić się radca prawny, co z kolei implikowałoby konieczność prowadzenia dochodzenia w tej sprawie. Powyższe skutkowało zatem koniecznością odmowy wszczęcia postępowania.

W kontekście powyższego, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny za właściwe uznaje rozstrzygnięcie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, co z kolei przemawiało za koniecznością utrzymania go w mocy.

O kosztach postępowania w przedmiotowej sprawie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych.

Pouczenie:

Niniejsze postanowienie jest prawomocne i ostateczne, bowiem Okręgowy Sąd Dyscyplinarny (...) (...) W., w niniejszej sprawie działał jako organ II instancji i dlatego stosownie do treści art. 426 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ oraz stosownie do treści art. 70² ust. 1a ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2022, poz. 1166), od niniejszego postanowienia nie przysługuje żaden środek odwoławczy.